

Chrobry XXI wygrywa na inaugurację

Napisano dnia: 2017-10-02 10:04:05



KŁODZKO. Miniona sobota dostarczyła fanom kłodzkiej koszykówki nie lada emocji. Zespół Chrobry XXI Kłodzko zadebiutował pod skrzydłami grającego trenera Czesława Radwańskiego na parkietach trzeciej ligi. Spotkanie z KKS Kobierzyce do ostatnich minut trzymało widzów w napięciu, a atmosfera w kłodzkiej hali z powodzeniem mogła równać się z tą, którą znamy z meczów pierwszoligowych.



Mecz rozpoczęli goście, którzy zdobyli piłkę podczas rzutu sędziowskiego. Po pierwszej kwarcie wywalczyli siedmiopunktową przewagę i, pomimo krótkiej ławki zmienników, byli gotowi do dalszej gry na pełnych obrotach. Tempo narzucone przez rywali zdawało się być dla kłodzczan zbyt duże i w kolejnej kwarcie przewaga Kobierzyc powiększyła się do 9 punktów. Na przerwę w połowie meczu drużyna Chrobrego schodziła do szatni z wynikiem 40:49. Po wskazówkach otrzymanych od trenera gospodarze zmotywowali się do bardziej dynamicznej gry i trzecią kwartę przegrali już tylko jednym punktem. Czwarta kwarta była ostatnią szansą dla Chrobrego na stanięcie do walki i wygraną w tym spotkaniu. Zwycięstwo było jednak wciąż daleko, zwłaszcza, że boisko opuścić musiało dwóch bardzo skutecznych zawodników kłodzkiej drużyny - Jan Kurowski (18 pkt), który wykorzystał limit fauli osobistych, oraz Piotr Barnaś (15 pkt) zdyskwalifikowany za faule: techniczny i niesportowy. W drużynie KKS Kobierzyce wykluczony z gry został Jan Fedorski.



Pomimo tych dotkliwych strat koszykarze z Kłodzka zmobilizowali się i zaczęli odzyskiwać stracone punkty. Ostatnie 10 minut gry było zdominowanych przez gospodarzy, którzy w tym czasie zdobyli 30 punktów i tym samym zwyciężyli cały mecz. Spotkanie zakończyło się wynikiem 87:80 dla gospodarzy. - *Niestety to nie były dobre zawody w naszym wykonaniu. Duży stres i zderzenie z prawdziwymi rozgrywkami ligowymi bardzo nas sparaliżowały i to było widać gołym okiem. Taka sytuacja miała miejsce przez większą część spotkania, dlatego zasłużenie przegraliśmy trzy pierwsze kwarty. Dopiero w czwartej kwarcie to "ciśnienie" i presja gry przed dosyć sporą publicznością odeszło gdzieś na bok i z trudem, ale zaczęliśmy odwracać losy meczu na swoją stronę.* -mówił po meczu trener zespołu **Czesław Radwański**.

W drużynie Chrobry XXI Kłodzko na parkiecie zobaczyliśmy głównie młodych zawodników znanych już kłodzkiej publiczności z rozgrywek juniorów i kadetów. Świetnie zaprezentował się również były koszykarz Dorala Zetkamy Nysy Kłodzko, mierzący 208 cm, **Rafał Ulrich**. Wybór tego zawodnika okazał się strzałem w dziesiątkę, ponieważ zdobył dla swojej drużyny aż 22 pkt. W drużynie gości najwięcej punktował **Łukasz Horn**, który na swoim koncie zapisał 25 oczek (w tym 4 trójki).



- *Przed nami jeszcze sporo pracy, przede wszystkim nad stroną mentalną i fizyczną, bo na pewno każdy z nas potrafi grać w koszykówkę, co mam nadzieję uda się udowodnić w kolejnych spotkaniach.*
- podsumował trener kłodzkiego zespołu.

muszka
fot. Marcin Klimaszewski / Jarosław Żytnicki